Nr. 285 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 16 grudnia 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

„Dożynki drogowe".

Słusznie nazwano „dożynkami drogowymi" uroczystość otwarcia 230-kilometrowego węzła dróg o szlachetnej nawierzchni na terenie województwa łódzkiego, jaka odbyła się dni temu kilka. Gdy zaś sobie zdajemy sprawę z tego, że Polska w ciągu długich lat nie doceniała wagi problemu drogowego, tym większą należy wyrazić radość z sukcesów osiągniętych w ostatnich latach.

Choć nam to może w obecnej chwili jeszcze przykre, jednak nie odrzeczy będzie rzucić okiem na to, co się dzieje w tej dziedzinie w innych krajach świata.

W Stanach Zjednoczonych, mających ogółem 4,880.000 km. dróg, poświęcono w r. 1935 tylko na administrację dróg państwowych 713,000.000 dol. Wielka Brytania wydatkowała w roku budżetowym 1934/35 na swe 286,000 km. dróg 61,000.000 funtów szterl. Niemcy w tymsamym okresie wydały na 270,000 km. dróg marek 740,000.000. Italia jedynie na drogi państwowe, stanowiące około 12 proc. całości sieci drogowej kraju, wydatkowała w tymże okresie 425,000,000 lirów. Francja posiadająca największą w stosunku do powierzchni kraju ilość kilometrów dróg, przeznaczyła w jednym tylko roku na swe drogi 3,500,000,000 franków.

Powstaje pytanie, skąd biorą się tak olbrzymie kwoty? Większa część krajów stosuje obecnie metodę nakładania opłat na samochody i materiały pędne. Jednak bardzo często zebrane w ten sposób fundusze nie pokrywają kosztów, związanych z administracją i budową dróg i wówczas państwo musi przy pomocy pożyczek albo zasiłków innego rodzaju starać się o sfinansowanie potrzebnych inwestycyj. W niektórych krajach a to n. p. w Francji i Anglii sumy zebrane z podatków, płacących przez korzystających z usług dróg nie tylko pokrywały w ostatnich latach wydatki drogowe, lecz dały nawet pewną nadwyżkę. Ta sama sytuacja miała takie miejsce w Holandii.

Stajemy tedy do trudnego wyścigu ale stanąć do niego musimy. A co najważniejsze równocześnie zdać musimy sobie sprawę z tego, że mimo ciężkiego stanu naszych dróg, coraz bardziej zbliża się dzień, kiedy będzie trzeba pomyśleć o budowie autostrad. Przed wiekiem, kiedy państwa Europy zachodniej współzawodniczyły w budowie dróg żelaznych, zyskując w nich potężną dźwignię uprzemysłowienia, nie mogliśmy przez perfidną politykę zaborców stanąć do wyścigu ze światem. Dziś, gdy świat cały przestawia się na nowe tory w dziedzinie polityki komunikacyjnej, gdy rolę kolei żelaznych zaczynają przejmować autostrady, nie możemy dopuścić do tego, byśmy po raz drugi byli zdystansowani, byśmy w nadchodzącym okresie ściągnęli na siebie nowe kalectwo komunikacyjne. Budowa autostrad musi stać się ambiją całego społeczeństwa i wejść do programu inwestycyj publicznych.

I jedno jeszcze jest pewnikiem: Wśród pilnych problemów, oddawna oczekujących szczęśliwego rozwiązania, sprawa motoryzacji należy bezsprzecznie do rzędu najpilniejszych. Ważność tego zagadnienia zarówno go spodarczą jak militarną, doceniają dziś wszyscy. A jednak bez dróg i autostrad, do rozwiązania tego zagadnienia przystępować nie można. Gd.

Nowy rząd chiński.

Pekin. 15. 12. (PAT.) Wczoraj został powołany do życia rząd tymczasowy republiki chińskiej z siedzibą w Pekinie. Jednocześnie wywieszono narodową flagę chińską, zastąpioną 10 lat temu przez barwy Kuomintangu. Pięcio kolorowe flagi narodowe pojawiły się na wszystkich murach Pekinu. Nowy rząd niezwłocznie objął urzędowanie. Posiada on komisję ustawodawczą, wykonawczą i prawniczą. Przewodniczący komisji ustawodawczej Tang-er-ho oświadczył dziennikarzom chińskim i japońskim, że program tymczasowego rządu chińskiego zostanie opublikowany w specjalnym manifeście. Nowy rząd będzie dbał o utrzymanie pokoju i porządku oraz dążyć będzie do zapewnienia całkowitej harmonii między narodami chińskim i japońskim, potępiając zdecydowanie komunizm i doktrynę Kuemintangu oraz wznawiając chińskie tradycje narodowe.

———

Nie wracają do demokratycznego raju.

Bazylea, 15. 12. (PAT) „Basler Nationalzeitung" zwraca uwagę na to, że właśnie w czasie, kiedy propaganda sowiecka usiłuje z okazji wyborów przedstawić ZSRR jako „najwolniejsze państwo świata", dwaj dygnitarze sowieccy — poseł w Atenach Barmin-Graff i generał armii sowieckiej Kriwicki-Walter, powzięli decyzję nie powracania do Sowietów. Zarówno Kriwicki, jak i Barmin oświadczyli, że zmusiła ich do tego sprzeczna nie tylko z interesami ZSRR, lecz i całego ruchu robotniczego polityka sowiecka.

Obaj zaapelowali do sumienia świata w następujący sposób:

„Ratujcie niewinnych, siedzących w moskiewskich więzieniach i oczekujących tam niechybnej śmierci".

Propaganda sowiecka czyni postępy.

Paryż. 15. 12. (PAT.) Jeden z najgorętszych zwolenników i obrońców paktu francusko-sowieckiego, publicysta Pertinax, występując dziś na łamach „Echo de Paris" z artykułem komentującym wyniki wyborów sowieckich.

Pertinax oświadcza ironicznie, że komuniści są jedynymi ludźmi na świecie, którzy odważają się stwierdzić, że w Rosji panują instytucje demokratyczne. Partia komunistyczna, rządząca Związkiem sowieckim, którą należałoby raczej nazwać partią stalinowską, kieruje Radą komisarzy ludowych, sprawującą rządy, a komisarze są jakkolwiek teoretycznie odpowiedzialni przed obu Izbami ustawodawczymi Sowietów. W dalszym ciągu muszą zachowywać się, jak urzędnicy osobiści Stalina. Dyktatury w Sowietach nie można nazwać dyktaturą partii komunistycznej — jest to dyktatura partii stalinowskiej. Nigdy bowiem w żadnym kraju nie dokonano takiej masakry komunistów jak w Rosji sowieckiej.

Pertinax stawia pytanie, jaka jest przyszłość dyktatury stalinowskiej i dochodzi do wniosku, że Rosja nie osiągnie stabilizacji i nie odzyska swoich sił.

Pogrzeb tragicznie zmarłych w katastrofie lotniczej.

Warszawa. 15. 12. (PAT.) Wczoraj odbył się w Warszawie pogrzeb członków załogi samolotu, który uległ katastrofie w górach Pirymu w Bułgarii: ppor. pilota rezerwy, pilota ś. p. Tadeusza Dmoszyńskiego i mechanika ś. p. Ryszarda Walentukiewicza.

O godz. 10 w kościele św. Karola Boromeusza ks. kanonik Czesław Skomorowski odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój dusz lotników, którzy zginęli, pełniąc swój obowiązek. Po nabożeństwie p. wiceminister inż. Al. Bobkowski udekorował trumnę ś. p. Tad. Dmoszyńskiego Złotym Krzyżem zasługi, a poseł bułgarski Trajanow — Krzyżem Kawalerskim orderu św. Aleksandra. Na trumnie ś. p. Walentukiewicza p. wiceminister Bobkowski złożył insygnia srebrnego Krzyża zasługi, zaś poseł bułgarski — insygnia orderu św. Aleksandra 6 klasy.

Z kościoła trumny wynieśli koledzy zmarłych — współpracownicy Pol. Linji Lot. „LOT" i złożyli je na kadłubach samolotów. Każdy kadłub samolotu zaprzężony był w trzy pary koni. Wartę honorową pełnili żołnierze pułku lotniczego w Warszawie.

Kondukt otwierała orkiestra wojskowa, dalej postępowała kompania honorowa pułku lotniczego.

Za kolegami, niosącymi na poduszkach odznaczenia Zmarłych, niesiono kilkanaście wieńców. Za trumnami postępowała rodzina, dalej szli przedstawiciele władz państwowych, wojska, członkowie poselstwa bułgarskiego, pracownicy P. L. L. „LOT" oraz tysiączne tłumy publiczności. Pomimo deszczu, pogrzeb zamienił się w wielką manifestację ludności Warszawy dla uczczenia poległych lotników.

Na cmentarzu wojskowym, gdzie zostały pochowane doczesne szczątki lotników, po odprawieniu egzekwi żałobnych, przemawiali: wiceminister komunikacji inż. Al. Bobkowski i poseł bułgarski w Warszawie Trajanow.

POCIĄG WPADŁ NA AUTOBUS.

Bukareszt. 15. 12. (PAT.) Pociąg pospieszny Bukareszt—Praga, wpadł na przejeździe w pobliżu Brasova na autobus. 5 osób zostało zabitych a 7 ciężko rannych.

ARGENTYŃSKA KSIĄŻKA O KRAKOWIE.

Buenos Aires. 15. 12. (PAT.) Wyszła tu z druku książka o Krakowie pod tyt. „Cracoviu", pióra dr. Angel R. Pizarro, prof. sztuk pięknych i współpracownika dziennika „La Nacion", wychodzącego w Buenos Aires, który przed kilku miesiącami bawił pewien czas w Polsce.

P. PREZYDENT RZPLITEJ O POMOCY ZIMOWEJ.

Warszawa. 15. 12. (PAT.) Dnia 16 grudnia b. r. o godz. 19-tej Pan Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki wygłosi przemówienie zatytułowane „Pomoc dorosłym — gwiazdki dzieciom". Przemówienie Pana Prezydenta nawiązujące do akcji Pomocy Zimowej transmitowane będzie z Zamku na wszystkie rozgłośnie polskie.

KS. PRYMAS HLOND PRZED MIKROFONEM.

Warszawa, 15. 12. (PAT.) Dnia 18. grudnia o godzinie 19.50 przemówi do radiosłuchaczy Prymas Polski JE. Ks. Kardynał dr August Hlond. JE. Ks. Prymas zaapeluje do radiosłuchaczy, wzywając do ofiarności w związku z akcją zimową niesienia pomocy bezrobotnym.

POS. ŚWIDZIŃSKI U MARSZ. PRYSTORA.

Warszawa. 15. 12. (PAT.) Przewodniczący grupy parlamentarnej OZN. poseł Świdziński złożył wizytę p. marszałkowi Senatu Aleksandrowi Prystorowi.

PLENUM SENATU.

Warszawa. 15. 12. (PAT.) Plenarne posiedzenie Senatu zwołane zostało na piątek 17 b. m. na godz. 11-tą.

DZIEŃ POLITYCZNY.

Warszawa. 15. 12. (PAT.) Poseł do Izby Gmin p. Lansbury przyjęty był wczoraj na audiencji przez p. Marszałka Śmigłego-Rydza. Następnie p. minister spraw zagr. Beck podejmował p. Lansbury śniadaniem. Po południu p. Lansbury przyjęty był na audiencji przez p. Premiera gen. Sławoja-Składkowskiego.

RADOSNE MANIFESTACJE W JAPONII.

Tokio. 15. 12. (PAT.) Z okazji zdobycia Nankinu, odbyły się manifestacje z udziałem 800 tysięcy ludzi. Następnie na placu przed pałacem cesarskim zebrał się 200 tysięczny tłum, wznoszący entuzjastyczne okrzyki na cześć zwycięstwa.

NASTROJE ANTYJAPOŃSKIE.

Londyn. 15. 12. (PAT.) Prasa angielska jednogłośnie i w ostrej formie występuje przeciwko Japonii. Znamienny jest artykuł „Times'a", który zajmował dotychczas wobec Japonii stanowisko raczej życzliwe, a który obecnie nawołuje rząd St. Zjednoczonych do współdziałania z rządem brytyjskim.

PRASA WŁOSKA O POLSKIEJ MISJI WOJSKOWEJ.

Rzym. 15. 12. (PAT.) Cała prasa poświęca wiele miejsca wizycie polskiej delegacji wojskowej i legionowej, zamieszczając fotografie i życiorysy członków delegacji.

WYBUCH WULKANU

Messyna, 15. 12. (PAT) Wczoraj o godz. 8 rano wybuchł wulkan Stromboli. Wybuch był bardzo silny. Krater wulkanu wyrzucił wielkie strumienie lawy. Dwukrotnie dały się słyszeć nadzwyczaj silne detonacje. Wybuch nie pociągnął za sobą wszakże ofiar ludzkich ani większych strat materialnych.

Wiadomości bieżące.

15 GRUDNIA

Środa
Waleriana
Jutro: Adelaidy
Wschód słońca 7·38
Zachód „ 15·23

TEATR WIELKI.
Środa godz. 19.30 „Sissy“.
Czwartek godz. 19.30 Wesoły wieczór na dochód Rodziny Sierocej.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Środa godz. 19.30 „Szukamy reporterów“.
Czwartek godz. 19.30 „Rozrachunek“.

KINOTEATRY.
APOLLO: „Lot straceńców“.
ATLANTIC: „Nieusprawiedliwiona godzina“.
CASINO: „Dla kobiety“.
CHIMERA: „Przygody detektywa Nicka“
EUROPA: „Scypion afrykański“.
KOPERNIK: „Znachor“ wg powieści Dołęgi Mostowicza.
MARYSIENKA: „Dybuk“.
MUZA: „Bohaterowie morza“.
PALACE: „Czar cyganerii“.
PAX: „Białe róże“.
RAJ: „Boccacio“.
RIALTO: „Droga do sławy“.
STYLOWY: „Londyn—Wiedeń“ i rewia.
ŚWIT: „Moja gwiazdeczka“.
TON: „Władczyni puszczy“.
UCIECHA: „Czarny orzeł“ i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.
„Ren“. Piękne zdjęcia z natury i widoki starożytnych zamków.

— **„Sissy“ operetka w Teatrze Wielkim** dzisiaj wieczorem w znakomitej obsadzie pp.: Kaupe, Stadnikówny Witasa, Kuligowskiego, Ankwicz-Szyjkowskiej, Chanieckiej, Zbierzowskiej, Borowego, Leliwy, Szalawskiego, w pomysłowej inscenizacji dyr. Warneckiego, w oprac. muzycznym J. Munda, w malowniczej oprawie dekoracyjnej M. Różańskiego, z produkcjami tanecznymi K. Adamczewskiego. Abonament 8.

— **Dzisiaj szukamy reporterów w Teatrze Rozmaitości** na konkursie stanowiącym zakończenie tej drugiej imprezy cyklu literacko-artystycznych wieczorów towarzyskich „Problem“. Nagroda: bezpłatny półroczny abonament któregokolwiek dziennika krajowego. Ze względu na częściową transmisję radiową, impreza rozpocznie się punktualnie o 7.30 wieczorem. Bilety zł. 1 do 3.

Od jutra współczesna sztuka „Rozrachunek“ przyjęta na wczorajszej premierze z najżywszym zadowoleniem.

— **III. Koncert symfoniczny Lwowskiej Filharmonii w Teatrze Wielkim** we wtorek przyszłego tyg. w wyk. orkiestry Filh. Lwow. pod batutą dyryg. I. Neumarka. Solistą będzie słynny pianista Stefan Askenaze. Bilety od gr. 35 do zł. 3.90 w kasach przedsprzedaży. Abonamenty i najem lóż ważne.

— **Najbliższa premiera bajki dla dzieci „Janek i Franek“** pióra Kazimierza Turzańskiego, ukaże się w najbliższych dniach w reżyserskim opracowaniu Haliny Czarnowskiej, z muzyką Dołęgi. Liczne popisy taneczne w wykonaniu uczenic szkoły baletowej pod kierownictwem p. Morawskiego.

— **„Swaty“ i „Ten i tamten“ po raz ostatni** ukażą się na popołudniowym przedstawieniu w Teatrze Wielkim i Teatrze Rozmaitości po cenach zniżonych w najbliższą niedzielę.

KOMUNIKATY.

— **Konkurs wystaw sklepów radiowych** rozpoczął się we wtorek, dnia 14 bm. i potrwa przez tydzień. Z konkursem wiąże się plebiscyt-głosowanie na najefektowniejszą wystawę sklepu radiowego. Sklepy te będą zaopatrzone w napis: Wystawa Konkursowa. Radiosłuchacz, który ma zamiar wziąć udział w plebiscycie, winien obejrzeć wystawy i na korespondentce miejscowej (za 10 groszy) zaadresowanej „Konkurs wystaw radiowych“, Lwów Batorego 6, (II p.), umieścić dokładną nazwę sklepu, który jego zdaniem posiada najefektowniejszą wystawę radiową, oraz swe imię, nazwisko i adres. — Za trafnie oddane głosy, uczestnicy — lwowscy radiosłuchacze, otrzymają nagrody, wśród nich aparat radiowy, aparat fotograficzny, 10 płyt gramofonowych i inne.

KRONIKA MIEJSKA.

Koń najechany przez tramwaj. Dziś rano wóz tramwajowy Nr. „4“ na ul. Potockiego potrącił konia, stanowiącego własność firmy „Złoty Kłos“, wskutek czego koń doznał złamania przednich nóg.

Obława. Komisariat III. PP. przeprowadził ubiegłej nocy obławę w swoim rejonie, w czasie której przytrzymano 23 osoby do stwierdzenia tożsamości.

Dwa włamania mieszkaniowe. Ubiegłej nocy nieznani sprawcy dostali się do mieszkania Stanisławy Momolin przy ul. Hofmana Opata 14 i skradli na jej szkodę garderobę wartości 180 zł. — Na szkodę Jana Lenartowicza (Kochanowskiego 73) skradziono wczoraj z mieszkania bieliznę i garderobę wartości 130 zł.

Ujęcie złodziejki. Dnia 26 listopada br. w lokalu stowarzyszenia „Odrodzenie“ przy ul. Piekarskiej 28 skradziono p. Janinie Cieszyńskiej płaszcz futrzany wartości 400 zł. Komisariat 4-ty PP. ustalił, że kradzieży tej dokonała Katarzyna Kuzyk false Jaszewska, którą aresztowano.

Obrady Naczelnej Rady Kupiectwa Polskiego.

Warszawa. 15. 12. (PAT.) Pod przewodnictwem prez. H. Bruna, przy licznym udziale przedstawicieli kupieckich organizacyj terytorialnych, odbył się w Warszawie zjazd delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

Głównym punktem obrad była sprawa **realizacji uchwał ogólnopolskiego kongresu kupiectwa chrześcijańskiego, który w ubiegłym miesiącu odbył się w Warszawie.**

Naczelna Rada powzięła plan prac w tym zakresie na najbliższą przyszłość przydzielając opracowanie poszczególnych zagadnień organizacjom terytorialnym, wchodzącym w skład Naczelnej Rady. Omówiono również aktualne sprawy związane z akcją **kredytowania kupiectwa, oraz ustalono klucz podziału przyznanych ostatnio kredytów dla kupiectwa chrześcijańskiego przez P. K. O.**

W wyniku dyskusji nad tym punktem obrad porządku dziennego wysunięto szereg wniosków w sprawie **konieczności rozszerzenia akcji kredytowej dla kupiectwa przez przyznanie przede wszystkim specjalnych kredytów dla firm hurtowych, jak również kredytów na budowę hal targowych w ośrodkach miejskich głównie na terenie b. Kongresówki.**

W dziale sprawozdań omówiono aktualne zagadnienia podatkowe, a więc przede wszystkim projekty nowelizacji ustawy o podatku dochodowym i zniesienia świadectw przemysłowych.

Sprawa mieszkaniowa.

Warszawa. 15. 12. (PAT.) Pod przewodnictwem sen. Rostworowskiego od było się dnia 14 b. m. plenarne posiedzenie senackiego klubu prac parlamentarnych. Na posiedzeniu tym senator Lewandowski wygłosił obszerny referat, poświęcony sprawie mieszkaniowej. W związku z projektem ustawy, przedłużającej obniżenie komornego i zmiany ustawy o ochronie lokatorów, sen. Lewandowski wysunął m. in. tezę o konieczności upowszechnienia własności mieszkań.

W dyskusji, w czasie której poruszono szereg pierwszorzędnych zagadnień, dotyczących zwłaszcza podstaw prawnych i potrzeby ogólnego planu budownictwa mieszkaniowego, zabierali głos senatorowie: Algajer, Fleszarowa, Jeszke, Kwaśniewski, Malski, Petrażycki i Siedlecki. Po ponownym przemówieniu sen. Lewandowskiego postanowiono na jednym z najbliższych posiedzeń Klubu powrócić do poruszonych zagadnień, które wywołały tak żywe zainteresowanie.

O przyszłość turystyki na Podolu.

Tarnopol. (PAT.) W Tarnopolu pod przewodnictwem wojewody Malickiego odbyła się w sali sesyjnej Urzędu wojewódzkiego konferencja letnisko-wo-turystyczna. Udział w niej, poza p. wojewodą, wzięli wicewojewoda Niepokulczycki, starostowie powiatowi wojew. tarnopolskiego, przedstawiciele Związków samorządowych, wydziału turystycznego, min. komunikacji, Pimu, Związku powiatów R. P. i zainteresowanych organizacyj społecznych.

Po zagajeniu obrad przez p. Wojewodę, wygłoszono referaty o stanie letnisk i ich potrzebach na Podolu, o stacjach meteorologicznych i ich rozmieszczeniu w jarze dniestrowym, o ogrodnictwie ozdobnym pod kątem widzenia potrzeb letniskowych, o udziale lekarzy okręgowych i higienistek w akcji letniskowej oraz o organizacji propagandy. Na konferencji powołano do życia wojewódzką komisję letniskową i wyłoniono jej zarząd, w skład którego weszli przedstawiciele niektórych Związków samorządowych i działających organizacyj o pokrewnym zakresie działania. Zadaniem powołanej do życia komisji jest organizacja i rozbudowa letnisk oraz popieranie ruchu letniskowo-turystycznego w województwie tarnopolskim, w pięknym regionie podolskim.

Nowy odcinek kolei zelektryfikowanej.

Warszawa. 15. 12. (PAT.) Wczoraj odbyła się uroczystość otwarcia ruchu podmiejskiego o trakcji elektrycznej na linii Warszawa—Mińsk Mazowiecki. W uroczystości wzięli udział: p. wicepremier inż. Kwiatkowski, ambasador angielski Kennard, wiceminister komunikacji Piasecki, wicewojewoda warszawski Myśliński in.

Prezes dyr. okr. warszawskiej K. P. Zienkiewicz wygłosił przemówienie, w którym omówił całokształt i przebieg robót przy zakończeniu pierwszego etapu elektryfikacji węzła warszawskiego. Tak więc całokształt wykonanych robót obejmuje około 210 klm. zelektryfikowanych torów głównych, około 50 klm. torów stacyjnych, około 100 klm. linii zasilających na napięcie 35.000 volt.

Część mechaniczna taboru elektrycznego i 4 lokomotywy elektryczne zostały wykonane całkowicie w Polsce, pozostałe zaś dwie lokomotywy zostały wykonane całkowicie w Anglii. Linie zasilające zostały wykonane w 2/3 sposobem gospodarczym przez Dyrekcję kolei państw. w Warszawie, pozostałą zaś część wykonała firma prywatna.

CZŁONKINIE ZW. OBROŃCZYŃ OJCZYZNY O STOSUNKU DO MŁODZIEŻY.

Dnia 12 grudnia b. r. odbyło się Plenarne Zebranie Lwowskiego Koła Unii Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny, tematem którego była kwestia stosunku społeczeństwa starszego do młodzieży.

Po zagajeniu, które scharakteryzowało to rzeczywistości polskiej, zobrazowała istotny stan na odcinku życia młodych reprezentantka młodzieży.

W dyskusji podkreślono konieczność skontrolowania etyki życia rodziny i społeczeństwa polskiego, co da możność stworzenia silnego autorytetu moralnego, którego szuka żądna prawdy młodzież polska.

Uznano konieczność urabiania zdrowej opinii publicznej, umożliwiającej młodzieży spokojne warunki pracy **konstruktywnej dla wielkiej przyszłości Polski.**

OGŁOSZENIE KONKURSU.

Zarząd król. stoł. m. Lwowa ogłasza konkurs na jedno stypendium w kwocie zł. 150 dla studenta Wydziału lekarskiego z Fundacji im. dr. Karola Lingera.

Mogą się ubiegać studenci Wydz. lekarskiego U. J. K. synowie b. radnych, b. ławników lub przynależnych do m. Lwowa. Podania do Wydziału VIII. Z. M. Bourlarda 4, do 15. 1. 1938 r.

Równocześnie Zarząd Miejski ogłasza konkurs na stypendium w kwocie zł. 195 dla słuchaczki Uniwersytetu z fund. im. Wiktorii i Klementyny Rawicz Niedziałkowskiej. Ubiegać się mogą słuchaczki poświęcające się studiom romanistyki lub germanistyki, narod. polskiej, religii rzym. lub gr. kat. — Podania do 5. 1. 1938 r. do Wydziału VIII Z. M.

Wreszcie Zarząd miasta rozpisuje konkurs na 5 stypendiów z fund. im. Romualda Łyszkowskiego po zł. 100. Mogą się ubiegać dzieci lub sieroty uczęszczające do szkół średnich a w pierwszym rzędzie dzieci urzędników admin. niestałych dochodów miejskich.

Podania do 10. 1. 1938 r. do Zarz. Miejskiego.

Dokładny tekst konkursów wym. znaleźć można w Nr. 24 Dziennika Rozporządzeń Gminy m. Lwowa z grudnia b. r.

WYRAZY UBOLEWANIA.

Tokio. 15. 12. (PAT.) Minister spr. zagr. Hirota wystosował wczoraj notę do ambasadora brytyjskiego w Tokio z wyrazami głębokiego ubolewania ze strony rządu japońskiego z powodu ostrzelania kanonierek angielskich. Nota oświadcza, że ostrzelanie i bombardowanie powietrzne nastąpiło na skutek nieporozumienia i że zostały wydane zarządzenia, uniemożliwiające powtórzenie się analogicznych incydentów w przyszłości.

ZAMKNIĘCIE GRANICY.

Gibraltar. 15. 12. (PAT.) Władze powstańcze zamknęły granicę hiszpańską w pobliżu La Liena. Jak twierdzą, zarządzenie to pozostaje w ścisłym związku z pogłoskami o rychłym podjęciu ofensywy.

KOMUNIKACJA RADIOTELEFONICZNA.

Tokio. 15. 12. (PAT.) Z dniem 16-go grudnia zostaje otwarta komunikacja radiotelefoniczna pomiędzy Japonią a Grecją. Koszt 3-minutowej rozmowy będzie wynosił 107 jen.

LAWINA.

Trydent. 15. 12. (PAT.) Wczoraj po południu na stokach Sassoboe lawina śnieżna zasypała 22 uczestników kursu narciarskiego. Zorganizowana niezwłocznie akcja ratunkowa była utrudniona przez zamieć. Do godz. 10 wiecz zdołano uratować 12 narciarzy i odnaleźć 8, którzy nie dawali już znaków życia. Jednego z zasypanych dotychczas nie odnaleziono.

BUTY Z REKINÓW.

Berlin. 15. 12. (PAT.) Ze względu na konieczność oszczędzania materiałów skórzanych w Niemczech, zwrócono ostatnio baczniejszą uwagę na możliwość fabrykowania obuwia z garbowanej skóry rekina. Jedna z niemieckich fabryk skórzanych dokonała pomyślnych eksperymentów i postanowiła wyposażyć własny okręt do połowu rekinów na morzu, aby zabezpieczyć sobie odpowiednią ilość tego surowca.

TRAGICZNY WYPADEK W CZASIE POLOWANIA.

Kosów Huculski. 15 grudnia. (PAT) Dnia 11 bm. w czasie polowania na górze Michałków, został zabity chłopiec huculski nieznanego na razie nazwiska, który przechodząc zboczem góry wszedł na teren będący pod obstrzałem myśliwych. Władze sądowo-policyjne prowadzą dochodzenia celem ustalenia po czyjej stronie leży wina wypadku. Sprawcą wypadku okazał się znany na terenie Kosowa myśliwy p. Ostróg.

Program radiowy.

Czwartek, 16 grudnia.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.50: Płyty. 15: Odcinek gawędy regionalnej. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Audycja dla młodzieży. 16.15: Pieśni z tow. wiolonczeli. 16.50: Pogadanka. 17: Reportaż. 17.15: Muzyka taneczna. 17.50: Pogadanka sportowa. 18.10: Pogadanka. 18.20: „Młodzież lwowska przed mikrofonem“. 18.40: Listy i programy. 19: Słuchowisko. 19.30: Muzyka w masce w wyk. M. Jonasówny. 19.45: Pogadanka. 20: Trans. ze Sztokholmu: „Letnia noc“ wiązanka melodii ludow. szwedzkich. 20.30: Rozstrzygnięcie radiowego konkursu Kuriera Porannego. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert popularny. 21.45: Józef Piłsudski o Gabrielu Narutowiczu. 22: Koncert poświęcony twórczości K. Szymanowskiego. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: „Z albumu speakera“.

Giełda z dnia 15 grudnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.75, Berlin 212.97, Amsterdam 293.45, Kopenhaga 117.89, Londyn 26.36, N. Jork czeki 5.27 i jedna czwarta kabel 5.27 i pół, Oslo 132.45 Paryż 17.93, Praga 18.53, Sztokholm 136, Zurych 122.05, Mediolan 27.85. **Papiery procentowe:** wewn. 59.75, inwest. 76, prem. dolar. 40.25, konw. 64, konsolid. 62.25. **Akcje:** Bank Polski 108.25, Węgiel 26.25, Lilpop 60, Norblin 65.50, Ostrowiec 48.75, Starachowice 31.05, Haberbusch 43.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w wielu artykułach. Żyto, jęczmień, mąki, makuchy, koniczyna czerwona obniżyły się w cenie. Tendencja nadal lekko zniżkowa.

Zasady zastępczej służby wojskowej.

Warszawa. 15. 12. (PAT.) Wczoraj w sali konferencyjnej Wojsk. Instytutu naukowo-oświatowego odbyła się konferencja prasowa, dotycząca zastępczej służby wojskowej.

Na wstępie płk. dypl. Kiliński u dzielił przedstawicielom prasy szeregu wyjaśnień, dotyczących ustawy o obowiązku zastępczej służby wojskowej, wyjaśniając jej cele i idee.

Płk. Kiliński podkreślił, iż do niedawna niezdolni do służby wojskowej opłacali jedynie pewien podatek t. zw. wojskowy. Dziś ustawodawstwo zmieniło ten stan rzeczy. Przy opracowywaniu tej ustawy ustawodawca wyszedł z założenia, iż ten, kto nie może służyć swemu krajowi, jako żołnierz, nie może z tego obowiązku uwolnić się przez płacenie takiej czy innej sumy pieniężnej, gdyż w pojęciu służby żołnierskiej mieszczą się także wartości, które można zastąpić jedynie podobnymi elementami, które zawarte są w pojęciu tej właśnie służby żołnierskiej. Takim elementem, który zawarty jest w pojęciu służby żołnierskiej jest moment dyscypliny. Wobec tego w myśl ideowych przesłanek ustawy o zastępczej służbie wojskowej, obywatel, nie mogący obowiązku obrońcy odsłużyć, winien złożyć ofiarę ze swojej pracy. Każdy z tych obywateli, chociaż nie odsłużył służby wojskowej, może kiedyś znaleźć się w jej szeregach, a więc musi znać i rozumieć zasadnicze obowiązki ciążące na żołnierzu: poczucie obowiązku pracy oraz dyscypliny.

Dalej płk. Kiliński scharakteryzował niektóre punkty ustawy, zaznaczając, iż obowiązek pracy dla państwa będą musieli podjąć mężczyźni, urodzeni od r. 1911 począwszy, zaliczeni do pospolitego ruszenia z bronią czy bez broni, zarówno ci, którzy kategorię swą otrzymali przy poborze, jak i ci, co służyli w wojsku i zostali zwolnieni, jednak nie odbyli przynajmniej 5-miesięcznej służby wojskowej. Poza tym obowiązkowi temu podlegają częściowo zwolnieni ze służby wojskowej jedyni żywiciele rodzin oraz ci poborowi, kategorii a, którzy już zaliczeni zostali do rezerwy bez przeszkolenia. — Sam obowiązek pracy polega na przepracowaniu pełnych 30 dni roboczych w ciągu 5 lat po 6 dni rocznie.

Płk. Kiliński zaznaczył dalej, że ustawa została pomyślana liberalnie i od powszechnego obowiązku mogą być w praktyce robione pewne wyjątki, przewidziane ustawą. A więc m. in. przewidywane są zwolnienia z powodu choroby, poza tym mogą być zwolnieni tacy, którzy wykażą się, iż praca w tym okresie może im przeszkodzić w spełnieniu obowiązku natury publicznej, a nawet prywatnej, w końcu zaś ci, którzy wykażą się pracą w Przysposobieniu wojskowym.

Dla wyrobienia dyscypliny ustawa przewiduje stosowanie sankcyj karnych dla uchylających się od obowiązku, m. in. grzywny pieniężne do wysokości 500 zł., które będą przekazywane na F. O. N., oraz areszt do 2 tygodni. Płk. Kiliński zaznaczył, iż

jak dotychczas stosowanie kar okazało się zbędne, gdyż nie było wypadków świadomego uchylania się, jak również jaskrawej opieszałości.

Następnie udzielił wyjaśnień dyrektor Biura Wojskowego zarządu miejskiego płk. dypl. Czerniewski, który mówił o tym, jak została przeprowadzona i jakie dała wyniki praca zastępcza na terenie Warszawy.

Zasady służby zastępczej ujęte są w dekrecie Prezydenta Rzplitej z dnia 9 listopada 1936 r. i w rozporządzeniu Ministra spraw wewnętrznych z dnia 5. 8. 1937 r.

Komisja prawnicza Senatu za zniesieniem sądów przysięgłych.

Warszawa. 15. 12. (PAT.) W dniu wczorajszym komisja prawnicza Senatu pod przewodnictwem sen. Terlikowskiego rozpatrzyła projekt ustawy o ochronie znaku i nazwy Czerwonego Krzyża oraz godła Związku szwajcarskiego i na wniosek sprawozdawcy senatora dr. Głowackiego przyjęła ten projekt według uchwały Sejmu bez zmian.

Następnie komisja wysłuchała sprawozdania sen. Staniewicza o projekcie ustawy o zniesieniu instytucji Sądów przysięgłych a za sędziów pokoju. Sprawozdawca wypowiedział się za utrzymaniem sądów przysięgłych a za zniesieniem instytucji sędziów pokoju, proponując odroczenie dyskusji i zaproszenie na komisję rzeczoznawców. Komisja w głosowaniu wniosek sprawozdawcy o odroczenie dyskusji odrzuciła i przystąpiła do dyskusji merytorycznej.

Sen. Petrażycki wypowiedział się za zniesieniem sądów przysięgłych i zgłosił poprawkę do art. 2 projektu ustawy o treści następującej:

„Sprawy wszczęte przed sądami przysięgłych przed wejściem w życie niniejszej ustawy, rozpatrywane będą według dotychczasowych przepisów".

Poza tym w dyskusji zabrali głos senatorowie: Róg, Jeszke, Barański, Głowacki, Lubomirski, Dworakowski, Lewandowski, Wołoszynowski, Wróblewski.

Minister Grabowski, popierając wniosek Rządu za zniesieniem sądów przysięgłych i sądów pokoju, oświadczył, że Rząd wniesie do Izb ustawodawczych projekt ustawy w myśl zgłoszonej przez sen. Terlikowskiego rezolucji.

W głosowaniu komisja uchwaliła zniesienie instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju, natomiast przyjęła poprawkę sen. Petrażyckiego i rezolucję sen. Terlikowskiego.

Zeznania hr. Drohojowskiego w procesie przemyskim.

Przemyśl. 15. 12. (PAT.) Jako pierwszy oskarżony zeznaje wiceprezes zarządu powiatowego Koła Stronnictwa Ludowego Józef Kasprzak.

Z kolei zeznaje Jan Drohojowski, właściciel gospodarstwa rolnego o obszarze 800 morgów, b. frontowy oficer b. armii rosyjskiej, późniejszy uczestnik Obrony Lwowa. Opisuje on przebieg dnia strajkowego w sposób analogiczny do Kasprzaka i opowiada o tym, że zastawszy w lesie chłopstwo starał się na nie wpłynąć uspokajająco w tym samym duchu działał też Bruno Gruszka, prezes zarządu okręgu, który przybył do Pawłosiowa i zorientowawszy się w sytuacji, przyrzekł udać się natychmiast do Jarosławia,

gdzie podobno miał tego dnia bawić wojewoda i prosić go o zapewnienie ludności bezpieczeństwa.

Rzeczywiście Gruszka wyjechał do Jarosławia skąd wrócił po godzinie i wygłosił przemówienie do chłopów w którym zapewnił ich, że

starosta i komendant policji nie wydadzą żadnych zarządzeń przeciwko chłopom o ile ci nie będą prowokować. Na to z tłumu padł okrzyk pod adresem Gruszki: „zdrajco ileś zato dostał?"

Wówczas Gruszka opuścił Pawłosiów.

Dalej omawia Drohojowski sprawę wydawania przepustek, które upoważniały do swobodnego poruszania się po terenie objętym strajkiem. Wie, że było specjalne biuro do wydawania takich przepustek, w którym pracowały trzy osoby, ale on nie ma nic z tym wspólnego. Wypiera się też, jakoby był twórcą plutonu saperów i plutonu żandarmerii, przeczy również jakoby namawiał do przerzucania przez szosę ściętych drzew i tworzenia barykad, celem utrudnienia policji dostępu do Pawłosiowa.

W dalszym ciągu rozprawy po całym szeregu pytań prokuratora i obrońców, zeznaje oskarżony Jan Maziarek, który pełnił funkcję komendanta straży ludowej.

Oskarżony ten podaje, że do straży tej należeć mogli tylko ludzie młodzi i zaufani. Otrzymał on w związku ze strajkiem od prezesa Gruszki nakaz, by strajk nie został przerwany i miał regulować z podległą mu strażą nieporozumienia między strajkującymi a łamistrajkami.

Następnie zeznawali oskarżeni Karol Wlazło, Władysław Mitkowski, Jan Orzech, Solski, Słupek i Switałowski. Ciekawe były jedynie zeznania Orzecha, który opowiadał jak doszło do stworzenia plutonu saperów i wreszcie zeznania osk. Rusinka, który zupełnie otwarcie przyznał, że pomagał ścinać drzewo, które następnie miano przerzucić przez szosę, robił to jednak tylko dlatego, że bał się by go chłopi nie pobili.

Na tym rozprawę przerwano do dnia jutrzejszego godzina 9-ta rano.

KOMISJA PRAWNICZA SEJMU.

Warszawa. 15. 12. (PAT.) Wczoraj Komisja sejmowa prawnicza przez cały dzień do późnego wieczora rozpatrywała referowany przez pos. Krzeczunowicza w obecności wiceministra sprawiedliwości p. Chełmońskiego i przedstawicieli Ministerstwa skarbu projekt ustawy o ulgach w spłacie wierzytelności hipotecznych. W wyniku komisja wprowadziła szereg zmian do projektu rządowego. Zmiany polegają na tym, że komisja ograniczyła możność spłacania wierzytelności hipotecznych papierami wartościowymi i to w kilku kierunkach: 1) ustaliła spłacanie tych wierzytelności tylko listami zastawnymi, 2) spłata tych wierzytelności listami zastawnymi może być dokonana tylko wówczas, gdy wierzyciel zażąda spłaty kapitału w ciągu najbliższych dwóch lat, t. j. w ciągu 1938 i 1939, 3) wierzyciel może żądać spłaty wierzytelności gotówką, jeżeli udowodni przed sądem że położenie i stan majątkowy dłużnika na to pozwala, 4) kursy listów zastawnych będzie ustalał minister skarbu tak, aby strata kursowa wierzyciela, nie przekroczyła 25 proc. spłacanych wierzytelności.

Pozatem komisja utrzymała przepis projektu rządowego, postanawiający że po 1 stycznia 1930 wierzytelności hipoteczne mogą być spłacane tylko w gotówce.

POGRZEB Ś. P. M. WINNIKA.

Dolina. (PAT.) (Wojew. stanisławowskie.) (PAT.) Wczoraj odbył się w Dolinie pogrzeb ś. p. radiooperatora Mariana Winnika, jednej z ofiar tragicznej katastrofy samolotu polskiego w górach Bułgarii. Zwłoki ś. p. Winnika zostały w dniu wczorajszym przywiezione do rodzinnego miasta tragicznie zmarłego. Zwłoki ś. p. Mariana Winnika chowano równocześnie ze zwłokami jego ojca, który umarł nagle w ubiegłą sobotę.

CZY SPEŁNIŁEŚ JUŻ OBOWIĄZEK WOBEC BEZROBOTNYCH.

Wydawnictwa gwiazdkowe M. Arcta.

A. Bogusławski. Manewry. W barwnej okładce z 8 ilustracjami A. Horowicza. 18 stron. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł. 1.20.

Książeczka ta, której bohaterem jest wojsko polskie, zapoznaje dokładnie dzieci z żołnierzem polskim i jego służbą. Uczy jednocześnie rozpoznawać rodzaje broni i wskazuje zadania każdej z nich. Autor miłym, gładkim a jednocześnie pełnym rozmachu wierszem opisuje przebieg manewrów tak barwnie i plastycznie, jakby prawdziwą bitwę. Tej bitwie „na niby" przygląda się dwoje dzieci, co tym bardziej zbliży do tej pięknie ilustrowanej książeczki małych czytelników. „Manewry" należą do kategorii tzw. książek obrazkowych do własnoręcznego kolorowania przez dzieci. Ilustracje są świetne i pełne realizmu i życia. Jednocześnie należy podkreślić to, że wiersze nie oddają szczegółv umundurowania i broni. Wszystko razem wróży „Manewrom", że staną się ulubioną a jednocześnie pożyteczną książką dla dzieci.

M. Buyno-Arctowa. Kocia Mama. 120 stron. Wydanie VII. z 46 rysunkami W. Romeykówny, w barwnej obwolucie L. Jagodzińskiego. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł. 2.20, opr. kart. zł. 2.80.

Dzieje Zochny, wielkiej przyjaciółki zwierząt, i jej ulubieńców — to od szeregu lat najmilsza książka naszej dziatwy. Pełna humoru, werwy, ciekawych, zabawnych lub wzruszających przygód, na przemian bawi, śmieszy, wywołuje wybuchy wesołości, czasem łezkę wzruszenia, a nade wszystko przywiązuje do siebie czytelnika, czego potrafi dokonać tylko prawdziwie dobra książka. Nic też dziwnego, że „Kocia mama" ukazuje się w siódmym wydaniu, a popyt na nią wśród młodocianych czytelników nie osłabł ani na chwilę.

J. Gillowa. Maciusiowa wioska. 40 stron, 32 ilustracje jedno- i dwubarwne oraz barwna okładka St Bobińskiego. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł. 1.80.

Nasza literatura dziecięca, a zwłaszcza poezja jest tak uboga, że z radością witamy te prześliczne, doskonałe, pełne wdzięku i humoru wierszyki dla małych dzieci.

Z utworów składających się na „Maciusiową wioskę" przebija doskonała znajomość wsi i umiejętne, niebanalne ujęcie przejawów jej życia. Autorka obdarzona jest tym „drugim wzrokiem", który pozwala jej trafnie zgadywać, o czym myślą kołki w płocie, lub co mówi stara, mądra Łysula. Ten sposób podejścia do tematu jest specjalnie słuszny, gdy chodzi o utwory dla małych dzieci, które o wiele intensywniej od dorosłych przeżywają wszystkie wrażenia i które w swej wybujałej wyobraźni dostrzegają wiele rzeczy niezrozumiałych dla starszego. To serdeczne i pełne zrozumienia ustosunkowanie się do świata dziecka łączy się u autorki z pogodnym, pełnym życzliwości na świat spojrzeniem. Dlatego wierszyki te są podwójnie cenne — kształcą serce i umysł jednocześnie.

Forma dźwięczna i bardzo wyrobiona. Wiersz płynie gładko i ogromnie łatwo utrwala się w pamięci.

J. Porazińska. W Wojtusiowej izbie. W kolorowej okładce i z 33 rysunkami St. Bobińskiego. 56 stron. Wydanie V. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł. 1.30. opr. zł. 1.80.

„Wy dorośli to nie wiecie", co wyobraźnia dziecięca może zobaczyć w izbie. Jest to niejako motto łączące ten przemiły zbiór wierszyków w jedną całość. Autorka ożywia i personifikuje różne przedmioty: ławki, garnki, miski, każe rozmawiać zwierzętom, wyprowadza z kątów duszki domowe. A wszystko to podaje wierszem lekkim, dźwięcznym, nieraz takim, jak w dawnych bajkach, a w każdym przypadku najlepiej przemawiającym do wyobraźni dziecięcej. Treść świetnie uzupełniają rysunki. Ilustracje Bobińskiego tchną życiem, przemawiają werwą i humorem, znakomite jako personifikacje, przepyszne w wyrazie i ruchu. Zaznaczyć należy, że „Wojtusiowa izba" doczekała się już piątego wydania, co najlepiej świadczy o jej poczytności.

M. Brzuska. Stary Lamus. Powieść, w barwnej okładce A. Kudły, 148 stron. Wydawnictwo M. Arcta Warszawa, 1937. Cena zł. 2.20. Wydanie ozdobne z 4 całostronicowymi ilustracjami A. Kudły zł. 4.20.

Akcja powieści rozgrywa się bezpośrednio przed wybuchem Wielkiej Wojny. W cichej wiosce nad jeziorem spotyka się gromadka dzieci. Okazuje się, że jezioro, z którym związane są legendy, owiane jest tajemnicą. Dzieci naturalnie chcą tę tajemnicę przeniknąć i podczas badań stykają się z tajną organizacją niepodległościową.

Oto w najogólniejszych zarysach treść tej ciekawej książki. Autorka w umiejętny sposób splotła w niej cztery czynniki: nastrój patriotyczny, ducha tajemnicy, przygodę i dużo, dużo humoru świetnie ożywiającego poważną zasadniczą treść.

Doskonale jest oddany nastrój społeczeństwa tuż przed wojną: knowania przeciw najeźdźcy, wieści o organizacji strzeleckiej, tajni emisariusze, marzenia o lepszym jutrze.

Na tym ogólnym tle ukazuje się przemiła gromadka dzieciaków dzielnych i energicznych, interesujących się żywo sprawami ogólnymi, lecz nie przesadnych, prawdziwych. Nie są to laleczki idealne, lecz prawdziwe dzieci nie pozbawione przywar, nieraz kłócące się ze sobą, nie zawsze posłuszne, lecz właśnie przez to żywe i bliższe czytelnikowi. „Stary Lamus", to książka, której przeczytanie wiele daje. Do przeczytania jej młodego czytelnika nie trzeba zachęcać: pochłonie ją jednym tchem. Później zaś na pewno zastanowi się nad tymi myślami i ideami, które umiejętnie i dyskretnie podsuwa autorka.

M. Buyno-Arctowa. Złota nić. 152 strony z licznymi rysunkami W. Romeykówny. W barwnej okładce M. Puchalskiego. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł. 3.60, opr. w ręcznie malowany papier, w kolorowej obwolucie zł. 4.50.

Najnowsza powieść ulubionej przez dzieci i młodzież autorki osnuta jest na niezwykle ciekawym temacie, w którym historia złotego pasma, ukrytego w ciemnych włosach Elki, misternie splata się z piękną legendą o Szarym Władcy i Złotej Prządce.

Na tym tle toczy się akcja, żywcem wzięta z codziennego szarego życia, mimo to

Po wywiadzie z Dyrekcją Loterii Klasowej.

Wyjaśnienie Dyrekcji Loterii w sprawie ew. zmiany planu gry, budzi niepokój tych wszystkich, którzy tej zmiany tak gorąco się domagali. Nie wiadomo bowiem w jakim kierunku te zmiany będą przeprowadzone.

Natomiast z góry już zastrzega się Dyrekcja Loterii, że przy tak skrajnych dążeniach trudno wszystkim dogodzić. To prawda, ale nie należy jednak przy układaniu nowego planu pominąć żadnego z wysuwanych przez graczy żądań. Nowy plan gry musi w dalszym ciągu dawać szanse wszystkim, zarówno tym, którzy, licząc na swoje szczęście chcą odrazu się wzbogacić i wygrać choćby milion, jak i tym, którzy uważają się raczej za pechowców i nie mogą, a nawet nie chcą liczyć na te wielkie wygrane.

Tylko taki nowy plan loterii, który będzie opracowany z myślą, aby w dalszym ciągu wszystkich graczy zadowolić, idąc jednocześnie w miarę możności w kierunku ich życzeń, spotkać się może z należytym wśród graczy przyjęciem.

ŚMIERTELNA JAZDA WŚRÓD MGŁY

Berlin, 15. 12. (PAT). W pobliżu Regensburgu w Bawarii wydarzył się wypadek samochodowy, spowodowany złymi warunkami atmosferycznymi. Na zlodowaciałej drodze kierowca samochodu stracił panowanie nad maszyną. **Samochód wjechał na grupę 5 przechodniów, 2 osoby poniosły śmierć na miejscu, jedna zmarła w szpitalu, a stan innej jest beznadziejny. Piąta osoba odniosła lżejsze rany. Kierowca wyszedł bez szwanku.**

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 1025/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 stycznia 1938 o godz. 11 w Drohobyczu na rynku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Cyli Bein, składających się z urządzenia domowego, które ocenione będą przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 11 grudnia 1937. 4386K

Km. 123/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sieniawie Stanisław Hardy, mający kancelarię w Sieniawie, ul. Kościuszki Nr. 103 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 stycznia 1938 o godz. 10-ej w Sieniawie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika inż. Franciszka Garbienia nieruchomości obj. whl. 816 gm. Cetula, składającej się z parcel budowlanych i gruntowych łącznego obszaru 67 ha. 46 a. i 71 m kw. oraz budynków, a to: domu mieszkalnego murowanego, stajni murowanej i szopy murowanej, krytych dachówką. Nieruchomość ma urządzoną hipotekę w Sądzie gr. w Sieniawie. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 104.265 groszy 55, cena zaś wywołania wynosi złotych 78.199 groszy 16. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 10.427. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sieniawie, Rynek Nr. 1 sala Nr. 5.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sieniawa, 9 grudnia 1937. 4385K

Km. 152/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jaworowie Michał Sołtys, mający kancelarię w Jaworowie, ul. Orskiego Nr. 57 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 stycznia 1938 o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Krakowcu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Maika w Gnojnicach nieruchomości objętej whl. 994 N. ks. gr. gm. Krakowiec, położonej w mieście Krakowcu, o przeznaczeniu jako dom czynszowy, posiadający urządzoną księgę gruntową, znajdującą się przy Sądzie grodzkim w Krakowcu. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 26.039, cena zaś wywołania wynosi złotych 17.359 groszy 34. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 2.603 groszy 90. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Krakowcu, ul. 3-go Maja Nr. 48 sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Jaworów, 9 grudnia 1937. 4384K

II. Km. 2345/37. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 31 grudnia 1937 o godz. 13-tej odbędzie się pierwsza publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużniczki zam. w Borysławiu przy ul. Mickiewicza, składających się z towarów bławatnych, galanteryjnych urządzenia domowego i sklepowego, ocenionych na łączną sumę zł. 7065. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 4374K

Km. 1280/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach gmach Sądu biuro Nr. 42 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 grudnia 1937 o godz. 10-ej w Chorostkowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Stanisława hr. Siemieńskiego-Lewickiego, składających się z urządzenia domowego, powozów, koni i zboża, oszacowanych na łączną sumę zł. 23.260. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kopyczyńce, 10 grudnia 1937. 4371K

Km. 535/37. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Ustrzykach Dolnych, Stanisław Leszczyński, urzędujący w Ustrzykach Dolnych, na podstawie art. 602 kpc. przystąpi dnia 18 stycznia 1938 o godz. 9-ej do sprzedaży zajętych ruchomości u dłużnika egz. Edmunda Hausera, przem. w Ustrzykach Dolnych na rzecz Ozjasza Keila w Przemyślu, a składających się z: 1 kasetki (zastawa srebrna), 12 widelców, 12 łyżek, 12 widelczyków, 12 nożyków, 12 łyżeczek do kawy, 1 duży widelec, 2 chochle, 1 łopatka do tortu, 1 duża łyżka, 1 radia dwulampowego z głośnikiem oraz 3 kilimów dużych, oszacowanych na łączną kwotę 740 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Ustrzyki, 11 grudnia 1937. 4373K

Km. 2379/33. Obwieszczenie o licytacji realności. Komornik Sądu grodzkiego w Lesku Jan Kreicarek, urzędujący w Lesku na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 stycznia 1938 o godzinie 9 w Sądzie grodzkim w Lesku biuro Nr. 2 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Reizli Schwarz, Wigdora Schwarza, Mojżesza Ariego 2 im. Schwarza i Diny Schwarz całej realności obj. whl. 254 ks. gr. gm. kat. Lesko, składającej się z pb. 162, 197/1 o łącznym obszarze 2 a. 68 m kw., na którym stoją dom parterowy murowany, obejmujący 2 sklepy, 1 sień i 4 ubikacje mieszkalne, pod domem piwnica sklepiona, dach kryty blachą, oraz dom parterowy murowany, obejmujący 4 ubikacje mieszkalne, dach kryty blachą. Nieruchomość oszacowaną została na 12.953 zł. Cena wywołania wynosi 9.714 zł. 75 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 1.295 zł. 30 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenia egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Lesku.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Lesko, 11 grudnia 1937. 4372K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

T. 3/35. Edykt. Iwan Paraszczuk s. Gabryela ur. 7 lipca 1896 w Mykietyńcach gmina Uhorniki z wojskiem ukraińskim wyruszył na wojnę w r. 1918, a ostatnia wiadomość o nim pochodzi z r. 1918. Sąd zarządza na wniosek Marii Paraszczuk zamęż. Hryniów uznanie wymienionej osoby za zmarłą i wzywa o udzielenie wiadomości do 1 roku.

Sąd Okręgowy.
W Stanisławowie dn. 31 stycznia 1936. 4379

T. 17/37. Edykt. Nykoła Koźmyn s. Iwana i Marii, urodzony dnia 25 kwietnia 1896 w Osławach czarnych gmina Osławy białe pow. Nadwórna i tam zamieszkały, wyruszył na wojnę w roku 1916 albo 1917, a ostatnia wiadomość o nim, że jest rannym i pozostaje w szpitalu w Lublinie pochodzi z połowy r. 1918. Sąd zarządza na wniosek Jurka Koźmyna s. Iwana z Osław czarnych uznanie wymienionej osoby za zmarłą i wzywa, by udzielono wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Stanisławowie, dnia 4 września 1937. 4378

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że: 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości, 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie, przy ul. Batorego L. 9 w niżej oznaczonym terminie, 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzpltej z 27/X. 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych. 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt. 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

a) Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości: Majętność ziemska lasowo-rolna.

b) Miejsce położenia nieruchomości (gmina kat.) Zawadka pow. Kałusz.

c) Nazwisko dłużnika: Dr. Stefan Kuchmayer.

d) L. wyk. hip. i miejsce przechowania ks. grunt.: whl. 233 ks. gr. dla w. pos. Sądu Okręgowego w Stanisławowie, Sąd Okręg. w Stanisławowie.

e) Cena wywołania: Zł. 1,247.425.10.

f) Wysokość rękojmi: Zł. 95.000.—.

g) Termin licytacji: 22 lutego 1938 o godz. 10-tej.

Lwów, dnia 26 listopada 1937. 4330

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

KOŁOMYJSKIE KOLEJE LOKALNE S.A.
Bilans na dzień 31 grudnia 1936.

Stan czynny: Rachunek budowy zł. 1,721.465.—, Gotówka: Powszechny Bank Kredytowy S. A. Oddz. we Lwowie zł. 1.061.—, Kasa podręczna zł. 377.50. Razem zł. 1.438.50. Papiery procentowe: 6% obligacje Poż. Narodowej nom. wart. zł. 600.— zł. 576.—. Straty: Rachunek zwłoki kosztów ruchu z odsetkami. a) stan z 31. XII. 1935 zł. 918.907.98, b) dopisano w r. 1936 zł. 140.021.91 razem zł. 1,058.929.89. Rachunek odsetek od niedoborów austriackich: a) stan z 31. XII. 1935 zł. 24.715.53, b) dopisano w r. 1936 zł. 2.246.87 razem zł. 26.962.40. Rachunek zysków i strat: a) niedobór z 31. XII. 1935 zł. 45.526.52, b) niedobór za r. 1936 zł. 867.86 razem zł. 46.394.38. Razem stan czynny: złotych 2,855.766.17.

Stan bierny: Kapitał akcyjny zł. 1,303.400. Rachunek amortyzacji zł. 35.421.21. Wierzyciele: Dyr. Okr. Kolei Państw. rk zwłoki zł. 1,237.143.01, Min. Komunikacji zaliczki zwrotne zł. 25.587.24, Minist. Komunikacji niedobory austr. zł. 44.937.32, Min. Komunikacji odsetki od niedoborów austr. zł. 44.082.53, Kolej żelazna Lwów—Bełzec zł. 55.773.86, razem zł. 1,407.523.96, Fundusze waloryzacyjne zł. 109.421.—. Razem stan bierny: zł. 2.855.766.17.

Rachunek zysków i strat za rok 1936. Winien: Wydatki eksploatacyjne: Odszkodowanie za nadzór zł. 1.050.—, Służba drogowa zł. 61.339.38, Służba stacyjna zł. 3.728.—, Służba handlowa zł. 1.932.62, Służba konduktorska zł. 7.143.17, Ochrona porządku na kolejach zł. 19.93, Zarząd i ogólna służba trakcji zł. 1.203.07, Służba parowozowa zł. 30.272.50. Służba wagonowa zł. 1.223.85, Naprawa taboru zł. 72.41, Wydatki wspólne zł. 29.668.27, Koszty Zarządu Ski zł. 8.873.71, Razem zł. 146.526.92. Procenta od kred. niedoborów ekspl. zł. 45.890.38, Procenta od niedoborów austr. zł. 2.246.87, Procenta od zaliczek Min. Komunik. zł. 940.—. Razem zł. 49.077.25. Razem winien zł 195.604.17.

Ma: Dochody eksploatacyjne: Z przewozu osób zł. 24.418.18, z przewozu bagaży zł. 198.10, z przewozu towarów zł. 19.605.06, z przewozu poczty zł. 175.68, czynsze za mieszkania skarbowe zł. 370.70, inne czynsze najmu i dzierżawy zł. 612.10, różne wpływy zł. 7.015.27, Razem zł. 52.395.39. Procenta z lokacyj zł. 72.14. Strata za r. 1936. Przeniesiona na rk zwłoki zł. 140.021.91. Przeniesiona na rk odsetek od niedoborów austr. zł. 2.246.87. Przeniesiona na rk niedoborów zł. 867.86. Razem zł. 143.136.64. Razem: Ma: zł. 195.604.17. 4383

Uchwałą Sądu Okręgowego w Samborze jako Sądu Rejestrowego do II. R. H. B. II. 273 dozwoloną została likwidacja firmy „Montania" skład artykułów technicznych, sp. z o. o. w Borysławiu.

Po myśli art. 268 kodeksu handlowego wzywam jako likwidator powyższej firmy wszystkich wierzycieli do zgłoszenia ich wierzytelności przysługujących im do firmy „Montania" skł. art. techn. sp. z o. o. w Borysławiu w ciągu 3-ch miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia. 4020

Leon Egert
ustanowiony likwidator firmy „Montania" skład artykułów techn., spółka z ogr. odp. w Borysławiu, ul. Wojciechowskiego 65.

---

nadzwyczaj ciekawa, pełna emocjonujących momentów, porywającą werwą i humorem.

Znakomita znawczyni duszy ludzkiej, a duszy dziecka w szczególności, autorka wydobywa z najtajniejszych jej zakątków ukryte w niej skarby, a zaczytany czytelnik, przejęty losami bohaterów, nie czuje nawet, iż wchłania w siebie potężną moc i siłę, które daje prawdziwe piękno i dobro. Toteż ostatnią książkę Marii Buyno-Arctowej zaliczyć trzeba do tych, które rozniecają w czytelnikach najlepsze uczucia i przyczyniają się znakomicie do kształtowania silnych charakterów.

H. Dominik Z gazeciarza milionerem. Powieść, w barwnej obwolucie L. Jagodzińskiego. 288 stron. Wydawnictwo M. Arcta. Warszawa, 1937, zł. 5.—, opr. zł. 7.—

John Workmann, bohater powieści, był zwykłym gazeciarzem. Do tego by zostać milionerem, droga daleka, lecz przecież wielu twórców olbrzymich fortun amerykańskich zaczynało od niczego. Workmann postanawia wybić się ze swego środowiska i z wielką energią poszukuje dróg zdobycia fortuny. Pierwsze lata — to okres próby i nauki, okres wędrówki po różnych zawodach. Później, gdy były gazeciarz poczuł się dostatecznie przygotowany, rozpoczyna z zaciętymi zębami zdobywać majątek. Wytrwałość, praca, no i wiele szczęścia sprawiają, że w końcu osiąga upragnione miliony.

Już sam temat powieści dał autorowi nieograniczone możliwości, które Dominik, wytrawny i znany za granicą pisarz, wyzyskał umiejętnie. Akcja powieści jest żywa i urozmaicona, obfituje w wypadki, przygody i ukazuje czytelnikowi jak w kinie bohatera walczącego w coraz nowych okolicznościach. Sam Workmann to chłopak mocny i twardy, nie zrażający się niepowodzeniami, lecz również nie upajający się powodzeniem. Idzie wytrwale przez życie zjednując sobie szybko sympatię czytelników.

Należy z uznaniem podkreślić jeszcze inną stronę powieści. Autor każe bohaterowi próbować szczęścia w różnych zawodach i korzystając z tego oprowadza czytelnika po ośrodkach ciężkiego przemysłu i po bogatych fermach, otwiera przed nim tajemnice olbrzymiego koncernu prasowego a nawet wprowadza do wielkich rzeźni w Chicago, stwarzając w ten sposób obraz wszystkich niemal dziedzin życia współczesnej Ameryki.

W. Umiński. Młody jeniec indyjski. W barwnej okładce M. Puchalskiego. 160 stron. Wydanie V Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł. 2.40.

„Młody jeniec indyjski" jest to jedna z tych powieści, które cieszą się niesłabnącym powodzeniem u młodzieży od wielu lat i doczekały się licznych wydań. Dziewicza puszcza Ameryki i Indianie z czasów walk z białymi jest to temat, który zawsze będzie pociągał młodocianych czytelników, zwłaszcza gdy książka jest napisana przez autora tak poczytnego jak Władysław Umiński. Przygody i walki chłopca, który już w młodości wpadł w ręce Indian, i dwóch ratujących go dzielnych traperów odmalowane są w sposób nader barwny i zajmujący. Należy przy tym podkreślić umiejętnie przeprowadzoną szlachetną tendencję (bez moralizatorstwa), która bezsprzecznie przyczyni się do rozwoju zdrowych instynktów młodych czytelników.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.